Rok III. Kraków, piątek 20 lutego 1920. Nr. 48.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: KRAKÓW, ULICA ORZESZKOWEJ L. 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe P. K. O. Nr. 141.123.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redakter naczelny przyjmuje od godz. wpół do 12 do wpół do 1 w południe.
Cena numeru 80 halerzy.

PRENUMERATA: w Krakowie miesięcznie 20·— Kor., kwartalnie 60·— Kor.
z odnoszeniem do domu „ 22·— „ „ 66·— „
Na prowincyi: ..... „ 22·— „ „ 66·— „
Za granicą: .... „ 24·— „ „ 72·— „
CENA OGŁOSZEŃ: 1 w. pet. I-szp. 1 K 50 h; w rubryce Nadesłane w. pet. 5 K
w tekście 1 w. pet. 7 K. — Zawiadomienia ślubne i gratulacye: 30 K

Wojna i pokój.

(l) Najdonioślejszym wypadkiem ostatnich dni jest bezsprzecznie propozycya pokojowa Sowdepii. Umysły oswojone już z myślą o wojnie ze samej inercyi nie zdołały pojąć należycie narzuconego im nowego pytania. Pokój? Trwożliwe oglądanie się na Zachód, niepewne błądzenie wzroku po kresach wschodnich—słuchanie szeptu i pomruku mas u dołu — wahanie się u góry, oto wrażenie, jakie wywołała propozycya pokojowa.

Na wszystkie te objawy niezdecydowania Naczelnik Państwa zareagował mocnem słowem: Nie możemy dzisiaj czekać — wojna, czy pokój — musimy pytanie to w czasie najkrótszym rosztrzygnąć. Tak jest. Mocarstwa zachodnie mogą spokojnie wyczekiwać wypadków na Wschodzie i swoją politykę wobec Republiki Rad stosować do każdorazowej sytuacyi wojennej i politycznej Rosyi sowieckiej, ale Polska, która krew przelewa, której waluta jest tak straszliwie nizka i pogarsza się z każdym dniem z powodu ciągłej inflacyi banknotów świeżo i ustawicznie wypuszczanych dla podołania ciężkim potrzebom wojny i wojska, Polska, która ciągle tylko konsumuje a bardzo mało produkuje, uginając się pod wzrastającą wciąż drożyzną, czekać nie może.

Od czasów cywilizacyi wojna przestała być celem samym w sobie. Można bagnetami walczyć, ale siedzieć na nich nie można" — oto znane przysłowie. Wojna jest sama w sobie złem, a uprawnienie zyskuje tylko w celu, do którego zmierza. Jeżeli cel jest nieosiągalny, albo jeśli można go osiągnąć na innej drodze — wojna traci swoją racyę. Póki Rosya sowiecka groziła szerzeniem bolszewizmu per afs et nefas, póki arrogowała sobie prawo do wchłaniania narodów kresowych, Finów, Łotyszów, Litwinów itd., póty oczywiście Polska nie mogła myśleć o pertraktacyach ze Sowietami. Z chwilą, gdy Sowdepia wyrzeka się wpływu na stosunki wewnętrzne innego kraju, gdy staje na stanowisku samostanowienia narodów o sobie, nie widzimy żadnej przeszkody do uregulowania wszelkich z nią stosunków w drodze porozumienia i układów, bez szczęku oręża i krwi przelewu. — Prawda, w układach z sowietami należy być ostrożnym, należy odpowiednie ułożyć kartele i czynić zastrzeżenia, by układ dany znow nie był „świstkiem papieru". Należy upewnić się, czy zamiary Sowdepii są szczere, czy nie myślą tylko zaspić naszą czujność. Ale gdy zamiary okażą się czyste, nie widzimy powodu, dla którego nie mielibyśmy celów naszych osiągnąć w drodze pokojowej.

Nie żądamy pokoju za każdą cenę, ale nie chcemy wojny dla samej wojny, ani też nie myślimy odgrywać roli żandarma Europy zachodniej, bardzo kiepsko przy tem wynagradzanego.

Ale musimy działać szybko. Każdy dzień wojny przynosi nieobliczalne szkody gospodarstwu społecznemu, każdy dzień wojny odwleka odbudowę naszego kraju, tak strasznie nawiedzonego. Czeka nas praca olbrzymia, im prędzej do niej zabierzemy się, tem łatwiej jej podołamy. Wielkie siły społeczne są u nas nagromadzone, wielkie możliwości gospodarcze, czas, by więzy różnorakie, handel i przemysł krępujące, opadły, by społeczeństwo oddać się mogło spokojnej, intenzywnej pracy dla dobra powszechnego, dla zapewnienia pomyślności wszystkim.

Rewizya traktatu wersalskiego.

Nastrój we Francyi.

Paryż, Echo de Paris 15 lutego. (Tel. wł.): Zaledwie miesiąc upłynął od chwili wejścia w życie traktatu wersalskiego z Niemcami, a już w kraju naszego aljanta — nie mówiąc wcale o Niemcach — znajdują się ludzie, którzy domagają się rewizyi. Radykali i starzy pacyfiści z dziennika „Manchester Guardian" dali sygnał do rozpoczęcia tego ruchu. Eksperci finansowi tacy jak M. Kegnes i sir George Paish, wmięszali się w tą sprawę. Do tego chóru przyłączył się ostatnio M. Asquith i lord Robert Cecil, ten ostatni mimo swej przynależności do partyi konserwatywnej. (Mowę Cecila umieszczamy poniżej). W Izbie posłów dali ostatnio konkretny wyraz tym poglądom M. Adamson w imieniu partyi Labour Party i sir Maclean w imieniu liberałów przez postawienie odnośnej poprawki do odpowiedzi na mowę tronową. Sam Lloyd George nie chciał się w tej sprawie deklarować, bo widocznie sądził, że nie powinien wyłuszczać swego poglądu na tak ważny problem bez poprzedniego porozumienia się z Millerandem i z Nittim. Chcąc jednak ocenić stanowisko premiera angielskiego w tej sprawie, należy sobie przypomnieć, że w międzyczasie w przedłożeniu Niemcom pierwszego projektu traktatu aż do chwili jego podpisania p. Lloyd George sam robił gwałtowne wysiłki, by przeforsować pewną ilość poprawek, które w praktyce równają się rewizyi traktatu.

Stanowisko Francyi w tej srawie nie powinno jednak uledz zmianie. Niemcy winne to są Europie, by z całą ścisłością wypełnić wszystkie swe zobowiązania traktatowe, o ile tylko nie okaże się w praktyce niemożliwość fizyczna w ich realizacyi. Byłoby ogromnie niemądrem, by teraz alianci na nowo mieli wszczynać dyskusyę, która ciągnęła się od grudnia 1918 do czerwca 1919 roku. Mogłoby to tylko spotęgować u Niemców ich dążność do oporu i do szukania odwetu. Należy narazie mieć traktat przed oczami i nastawać na jego dopełnienie. Wszelka inna metoda byłaby tylko świadectwem słabości i braku jednolitości u koalicyi.

Tembardziej wreszcie należy trzymać się tej taktyki wobec Niemiec, ile że Lloyd George dając się powodować swemi osobistemi koncesyami w sprawie polityki naszej w Rosyi wtrąca nas w awanturnicze przedsiębiorstwo, które skończyć się może współdziałaniem Rosyi z Niemcami

*

Berno szwajc. W komentarzu o obecnej sytuacyi pisze „Züricher Post": Między Londynem a Paryżem ma obecnie miejsce próba siły, której wynik nie może ulegać żadnej wątpliwości, jeżeli Anglia rzeczywiście tego chce. Można ze zupełnym spokojem powiedzieć, że stoimy w przededniu rewizyi dokumentów wersalskich i St. Germain; w tym wypadku stoimy też przed pokojem z Rosyą, a w ten sposób bylibyśmy na drodze, która prowadzi do trwałego pokoju w całej Europie. Europę bowiem może uzdrowić pokój z Rosyą i rewizya pokoju paryskiego. Jest tylko pytanie, czy Anglia na tej drodze będzie przodować innym.

Rokowania pokojowe z bolszewikami.

Szczere zamiary rządu przyspieszenia rokowań.

Wiedeń, 19 lutego. Tel. L.: Z Helsingforsu donoszą: Jak słychać, doniósł rząd polski rządowi łotewskiemu, że Polska rozpocznie rozpocznie w najbliższych tygodniach rokowania pokojowe z Rosyą sowiecką.

*

Warszawa. (M. Telefonem). Wczoraj udała się do ministra Patka delegacya P. P. S. z posłem Daszyńskim na czele. Pos. Daszyński wyłuszczył ministrowi uchwałę Rady naczelnej P. P. S. w sprawie pokoju z Rosyą. W odpowiedzi minister Patek oświadczył, że już podczas konferencyi z Naczelnikiem państwa i ministrem Skulskim, delegacya miała możność przekonać się, że rząd szczerze i poważnie traktuje sowieckie propozycye pokojowe. Chwilowo żadna zmiana nie zaszła. Minister Patek dodał nylho to, że w poniedziałek będzie odpowiedź gotowa i po wysłuchaniu opinii państw sprzymierzonych zakomunikowana.

Lord Cecil o położeniu Europy środkowej.

Rotterdam 18 lutego. Jak donosi „Nieuwe Rotterdamsche Courant" z Londynu, wyraził się lord Robert Cecil w swej mowie wygłoszonej w Izbie gmin m. i. jak następuje: „Położenie Europy środkowej jest nadzwyczaj poważne. Rząd angielski, jakkolwiek wiedział już o tem przed rokiem, zrobił bardzo mało, dla poprawy tego stanu. Posyłanie środków żywności cierpiącym nędzę ludziom samo przez się nie jest lekarstwem; należy bowiem zreorganizować całe życie gospodarcze. Blokadę utrzymano w mocy dłużej, jak to było koniecznem. Postanowienia traktatu pokojowego z Niemcami o odszkodowaniu zabiły wszelkie nadzieje i uśmierciły wszelką chęć do pracy. Jeżeli żądania wobec Niemiec są nierozumne, to warunki nałożone na Austryę są frazą. O żądaniu wydania winowajców wojny wyraził się Robert Cecil, że konsekwentne wykonanie tegoż wywoła rewolucyę w Niemczech, zaniechanie zaś wzmocni znacznie stanowisko niemieckiej partyi wojskowej.

Proces Caillaux.

Paryż. PAT. Havas. Przed Trybunałem najwyższym rozpoczął się proces Caillaux. Pierwsze posiedzenie zajęła krótka indagacya oskarżonego w celu ustalenia jego tożsamości.

Lyon PAT. Radio krakowskie. We wtorek rozpoczną się przesłuchania w sprawie Caillaux, które trwać będą aż do definitywnego rozsądzenia. Jak donosi „Petit Journal" proces rozpada się na trzy ściśle ograniczone fazy. Pierwsza zawiera zniesienie przywileju nietykalności deputowanego z departamentu Sarthi. Druga faza zawiera wdrożenie procesowe, przedstawione przez kapitana Bouchardon'a na radzie wojennej, mającej na celu stawienie Caillaux przed Najwyższy Trybunał. Trzecia faza odnosi się do komisyi Trybunału sprawiedliwości. Pierwsze przesłuchanie Caillaux odbyło się 30 stycznia 1919, w obecności jego adwokatów. Śledztwo trwało prawie cały rok i zakończyło się zaaresztowaniem i stawieniem Caillaux przed Najwyższy Trybunał.

Akt oskarżenia odczytano na drugiem posiedzeniu Trybunału 24 października. Najwyższy Trybunał odrzucił wniesioną przez adwokatów prośbę o prowizoryczne wypuszczenie Caillaux na wolną stopę, a oznaczył dzień 14 stycznia na rozpoczęcie rozprawy. Datę tę jednak przesunięto na 17 lutego, w którym to dniu rozpoczęto rozprawę.

Praca naszych dyplomatów.

Warszawa, 19 lutego. (Tel. wł.) „Nowiny Codzienne" donoszą, że włoski członek komisyi plebiscytowej, Borsarelli, wyraził zdziwienie, że poseł polski w Rzymie, p. Skirmunt, nie poinformował go o stanie sprawy na Śląsku Cieszyńskim, mimo, że mieszkali w tym samym hotelu.

Borsarelli dopiero na miejscu zaczął studyować sprawę śląską, a bardzo go to zaskoczyło, że misya francuska miała już z góry ustalone wytyczne.

Pożyczka polska w Ameryce.

Lwów, 19. lutego. (Tel. własny). Jak warszawski korespondent „Gazety Porannej" po zasięgnięciu wiadomości z autentycznego źródła donosi, polecił minister skarbu Władysław Grabski telegraficznie posłowi polskiemu w Waszyngtonie, ks. Lubomirskiemu, aby zaakceptował umowę o pożyczce w sumie 250 milionów dolarów, zawartą swego czasu z konsorcyum amerykańskiem przez Dra Bilińskiego, (Przeciw tej pożyczce występowała swego czasu z całą furyą narodowa-demokracya, a wszczególności „Gazeta Warszawska". Obecnie od kilkunastu dni pisma endeckie zamilkły)

Nowe noty 1000-markowe.

WARSZAWA. PAT. P. K. K. P. zawiadamia, że od dnia 25 bm. będą puszczone w obieg nowe bilety P. K. K. P. wartości 1000 marek polskich. Bilety noszą datę 23 sierpnia 1919 i opatrzone są podpisami członka Dyrekcyi P. K. K. P. p. Józefa Zarzyckiego oraz skarbnika głównego M. Karpusał.

Nowe oddziały P. K. K. P.

WARSZAWA. PAT. Dyrekcya P. K. K. P. podaje do wiadomości, że zostały utworzone następujące oddziały Kasy: dnia 11 bm. w Grudziaczu i w Tarnopolu, dnia 18 bm. w Tczewie.

—o—

Polscy komuniści na posiedzeniu Centr. Komitetu Wykon. w Kremlu.

BĘDĄ ONI BRONIĆ ROSYI SOWIECKIEJ.

Lwów, 19. lutego. (Tel.) Na ostatniem posiedzeniu Centralnego Komitetu Wykonawczego Sowietów, który pod przewodnictwem Lenina odbył się przed kilkoma dniami w Kremlu, wódz znajdujących się w Rosyi polskich komunistów dr. Marchlewski wystąpił z następującym protestem:

Polscy komuniści w Polsce(?) protestują przeciwko zarzutom burżuazyi polskiej, według których polscy komuniści pchają Rosyę sowiecką do ofenzywy przeciwko Polsce.

Zarzuty te są zupełnie bezpodstawne. Polscy komuniści solidaryzują się zupełnie z polityką rządu sowietów, którego jedynym dążeniem jest zawarcie pokoju i zakończenie wojny.

Lecz jeśli rząd polski odrzuci propozycye pokojowe i kontynuować będzie swą politykę agresywną — komuniści polscy zdecydowani są bronić Rosyi Sowieckiej przeciwko wszelkim agresywnym krokom.

Sprawa jeńców żydowskich na Syberyi.

WARSZAWA. PAT. Wobec odezwy przebywających na Syberyi żydowskich jeńców wojennych, która się ukazała we „Wiener Morgen Ztg" dnia 12 bm. Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Zorganizowanej przez ministerstwo spraw zagranicznych specjalnej misyi polskiej na Syberyi polecono roztoczenie opieki nad wszystkimi znajdującymi się tam mieszkańcami ziem wchodzących obecnie w skład państwa polskiego, bez różnicy wyznania i narodowości. W końcu października r. u. na kilka dni przed wyjazdem z Warszawy wspomnianej misyi, zgłosili się do ministerstwa spraw zagranicznych delegacye komitetów pomocy jeńcom wojennym b. armii austryackiej, pozostającym na Syberyi, t. j. Komitet polski i Komitet żydowski. Obydwie delegacye otrzymały odpowiedź jednobrzmiącą, że misya p. Targowskiego będzie opiekowała się wszystkimi mieszkańcami b. zaboru austryackiego.

Objazd informacyjny komisyi plebiscytowej na Spiszu i Orawie.

Nowy Targ. PAT. Biuro prasowe głównego komitetu plebiscytowego komunikuje nam: Międzynarodowa podkomisya odbyła w dniach od 8 do 16 lutego dalszy ciąg podróży informacyjnej po Spiszu i Orawie, w towarzystwie przedstawiciela delegacyi polskiej w Cieszynie dra Józefa Diehla, oraz reprezentanta rządu czechosłowackiego, ks. Maryana Blachy.

Tymczasowy zarząd Gdańska.

Wiedeń, 19 lutego. (Tel.) Z Gdańska telegrafują: Angielski nadkomisarz Tower wyraził się wobec redaktora „Danz. Ztg.", że wkrotce będą zniesione utrudnienia pocztowe dla korespondencyi z Gdańska i do Gdańska. Waluta niemiecka ma być w tem mieście utrzymaną w obiegu na pewien czas. Gdańsk otrzyma potrzebny węgiel. Prawo koalicyi, strejku i zwoływania zgromadzeń nie będzie naruszonem. Nadkomisarz Tower sądzi, że projekt konstytucyi dla Gdańska wypracowanym będzie w przeciągu 6 do 8 tygodni.

—o—

Ruch strejkowy w Białymstoku.

Białystok, 18 lutego. (Tel. wł.) Od paru tygodni trwa w Białymstoku strajk obejmujący wszystkie gałęzie handlu i przemysłu. Ruch ten dąży nietylko do zmiany płac, lecz także do zmiany stosunku pracodawców do robotników.

Ukraińcy organizują się w Ameryce.

Lwów, 19. lutego (Tel. wł.) Jak „Wpered" donosi, powstała w Ameryce organizacya żołnierzy ukraińskich, która ma na celu przyjść z materyalną pomocą ludności w Galicyi. Zarząd organizacyi wzywa wszystkich żołnierzy ukraińskich, którzy udział brali w wojnie do zgłoszenia się, gdyż zarząd zamierza rozpocząć akcyę polityczną w Waszyngtonie na rzecz Ukraińców.

60.000 kolonistów niem. ma się przesiedlić do wsch. Rosyi

Londyn, 17 lutego. (Tel. wł.). „Daily News" donoszą, że między rządem sowietów a niektórymi przywódcami niemieckich komunistów zawartą została umowa tej treści, że Rosya odda do dyspozycyi komunistów niemieckich wielkie tereny położone nad Wołgą. Rząd rosyjski przyrzekł nadto, że celem ułatwienia połączenia handlowego z tą kolonią wybuduje potrzebne linie kolejowe. Natomiast przywódcy komunistów przyrzekli, że celem kolonizacyi tego kraju wyślą z Niemiec 60,000 ludzi.

Wilson ma odpowiedzieć niem. następcy tronu.

Waszyngton 16 lutego (Tel. wł.) W kołach urzędowych twierdzą, że prezydent Wilson ma odpowiedzieć niemieckiemu następcy tronu, który oświadczył, ż gotów jest dobrowolnie stawić się koalicyi zamiast tych 900 Niemców, których wydania domaga się koalicya. W ten sposób będzie Wilson mógł publicznie ogłosić, że zawsze odnosił się nieprzychylnie wobec żądania aliantów co do wydania winnych Niemców i że sprzeciwia się również wydania sądom koalicyi wszystkich Niemców znajdujących się na liście bez względu na to, czy podczas wojny byli w zarządzie cywilnym czy na stanowiskach wojskowych.

—o—

Komisarz generalny dla Alzacyi i Lotaryngii.

Paryż, 17 lutego. (Tel. wł.) Komisarzem generalnym dla Alzacyi i Lotaryngii został zamianowany M. Alapetite, ostatnio ambasador Francyi w Madrycie.

Widmo strejku górników we Francyi.

Paryż. Tel. wł.) Ostatni Kongres górników uchwalił rozpocząć jeszcze w lutym 1920 powszechny strejk górników, jeżeli do tego czasu nie zostaną uwzględnione ich żądania.

Uznanie zasług Poincare.

Paryż 18 lutego. (Tel. wł.) „Echo de Paris" przynosi wiadomość, że izba posłów rozpatrywała projekt ustawy wniesionej przez rząd, która stanowi, że były prezydent Rzeczypospolitej francuskiej Raymond Poincare położył podczas wojny znaczne usługi koło ojczyzny. Socyaliści przez swego mowcę M. Bracke spreciwili się temu wnioskowi zaznaczając, że jest on sprzeczny z konstytucyą, bo poddaje ocenie działalność jedynego urzędnik republiki, który zwolniony jest od odpowiedzialności za swe czynności urzędowe. Projekt rządowy został jednak uchwalony większością 504 głosów na 568 głosujących.

Międzynarodowa komisya finansowa.

Paryż. PAT. Havas. „Temps" podaje: Międzynarodowej konferencyi finansowej, która odbędzie się prawdopodobnie w marcu, przedstawiciele Francyi mają przedłożyć projekt zażegnania ekonomicznego przesilenia.

—o—

NOWY WYNALAZEK.

Poldhu. PAT. Radio krakowskie. Z Paryża donoszą o nadzwyczajnym wynalazku, który dokona zupełnego przewrotu w przemyśle stalowym. Wynalazek dotyczy fabrykacyi twardej stali.

Widoki pożyczki amerykańskiej.

Zbankrutowana Europa wyczekuje od bogaczy amerykańskich pożyczki, a ci ostatni zwlekają z udzieleniem tejże. Powody, dla których Ameryka odmawia pożyczki nowopowstałym i imperyalistycznym państwom Europy, są rozliczne. Żaden Amerykanin bowiem nie zachwyca się nowymi rządami w Europie, które dążą do zmajoryzowania i styranizowania wszystkich mniejszości. Doświadczenie historyczne uczy bowiem, że gdzie są tyranizowane mniejszości, tam powstaje ruch irredentystyczny, tam tworzy się podłoże do wojny, nowej wojny, której Ameryka więcej nie chce. Ameryka sama w myśl zasady Monro'ego nie byłaby przystąpiła do wojny w Europie, gdyby nie spopularyzowało się u niej hasło: „śmierć ostatniej wojnie". Gdy teraz wysłannicy amerykańscy wracają z Europy i opowiadają o panujących tam chaotycznych stosunkach, o anarchii żywnościowej i w produkcyi, o tem, że wszędzie słyszy się tylko wezwanie: „Amerykanie pracujcie i dajcie nam chleba, mięsa, odzieży i węgla, bo u nas w Europie chłodno i głodno" — wówczas praktyczny Amerykanin jedną ma radę: Europa musi zabrać się corychlej do pracy, gdyż dary można dać raz lub więcej razy, lecz wszystko ma swoje granice.

I dalej tak rozumują: Europa winna nam za broń i amunicyę kolosalne sumy. Jak długo pierwsza rata nie będzie spłaconą, tak długo nie pożyczymy nowych miliardów, bo przecie lepiej jest, by miliardy te pozostały w Ameryce na zakupno surowców, gdyż Europa zasilona nimi, wytworzyłaby konkurencyę dla Ameryki, spowodowałaby u nas drożyznę, która wielekroćby przewyższała zyski z pożyczek.

Ten moment „drożyzny" odgrywa dziś w Ameryce niemniejszą rolę jak u nas. Drożyzna wywołuje u nich coraz częstsze strejki, coraz nowe naprężenia i niezadowolenia.

Możnaby jednak słusznie przypuszczać, że naprowadzone wyżej momenta, nie są jedynym powodem odmówienia pożyczek Europie. O wiele ważniejszym powodem dla Amerykanów jest agitacya za socyalizacyą, która przyjęła się w Rosyi i ma w całej Europie wybranych do Izb ustawodawczych zastępców, a której Amerykanie, fanatycy prywatnej własności, tak bardzo się obawiają. Obawa ta pochodzi stąd, że zdaniem ich z chwilą socyalizacyi w Europie wytwórczość Europy zmniejszyłaby się, kapitał przestałby przynosić dochód, a wtedy zwrot pożyczonych pieniędzy nie byłby zaręczonym.

Tak powiadali Amerykanie przed miesiącami, kiedy objeżdżając Europę dziwili się, widząc na każdym kroku anarchię, lub wprost azyatyckie stosunki. Najwięcej jednak zaniepokoił ich ruch imperyalistyczno-szowinistyczny, oznaczający bankructwo 14 punktów Wilsona, w obronie których Ameryka robiła nietylko dobre interesa, lecz także wysyłała swe wojska, miała straty w ludziach, nie odnosząc za to żadnych korzyści terytoryalnych, ani w formie bezpośrednich odszkodowań.

Jeżeli tak będziemy się zapatrywać na obawę Ameryki przed mieszaniem się do spraw szowinistycznej Europy, to zrozumiemy, że także i dalsze jej kroki zmierzają do ochronienia się przed wpływem Europy. Ameryka ma zamiar wprowadzić ustawę, któraby umożliwiła im ochronę przemysłu rodzimego przed przemysłem europejskim, mogącym w niektórych artykułach stanowić dla Ameryki z powodu zdeprecyonowanej waluty ostrą konkurencyę. Trusty amerykańskie są silnie zorganizowane, rozporządzają wszechpotężną prasą i znakomicie umieją rozagitować masy pod popularnem hasłem ochrony rodzimej pracy przed zalewem europejskiej tandety.

Stanom Zjednoczonym w wielu artykułach przemysłowych wcale nie zależy na rynkach europejskich. Obecnie nie mogą one zaopatrzyć nawet rynków południowo-amerykańskich w niektóre artykuły, jakkolwiek niegdyś wiele kosztów ponieśli dla pozyskania południ.-amerykańskiego rynku zbytu. Obecnie panuje w Stanach Zjednoczonych nie mniejszy niż u nas głód na artykuły przemysłowe, ponieważ i tam przez kilka lat produkcya była ograniczona i tam masy były poza krajem na polu walki, a drożyzna dotąd jeszcze panujew kraju dolara.

Skoro więc na pomoc Ameryki liczyć nie można, zastanowić się wypada, co uczyni Europa bez tej pomocy. Wprawdzie prywatne banki amerykańskie będą mogły użyczać Europie pożyczek, Europa jednak potrzebuje dla swej odbudowy takich sum, których nawet Ameryka nie posiada i gdyby chwilowo ulokowała wszystkie swoje oszczędności w długoterminowych pożyczkach, to cały przemysł, okręty i koleje stanęłyby, bo bez nowych kapitałów przemysł nie potrafiłby się rozszerzyć, zamienić z przemysłu wojennego na pokojowy z powodu drożyzny surowców. Europa jeszcze przez długie lata trawić będzie kryzys walutowy. Nawet papierowy funt szterling wykazuje dziś w stosunku do złota 25-procentową różnicę, która się z pewnością powiększy. Zniszczone ludy Europy muszą same dbać o siebie i jak długo nie dojdą do przekonania, że zwalczanie się nie poprawi ich położenia, tylko wzajemna pomoc może przyspieszyć zagojenie ran, zadanych przez wojnę, tak długo stan dzisiejszy się nie poprawi.

Kiedy hasłem Zachodu jest: „Ameryka dla Amerykanów", to hasłem Europy winno być wyzwolenie się z pod wszelkich zakusów reakcyi i skrajności, która zawsze w następstwie swem wywołuje anarchię.

MAŁY FELIETON.

Żelazna obręcz.

Posiedzenie w Comite de delegations.

Dwóch gości wypadało nam powitać w naszem gronie.

Jeden ze stolicy Północy przybywa, z Petrogradu, drugi z nad Bosforu.

Jeden był i jest najtęższym mózgiem potężnego ongiś stronnictwa kadetów, — drugi był jednym z najbardziej znanych przywódców rewolucyi tureckiej w r. 1908, był tym, który krwawemu Abdul Hamidowi oznajmił w Jildidz-Kiosku, że został zdetronizowany.

Każdy z nich w parlamencie swojej ojczyzny przez długie lata wybitną odgrywał rolę jako mowca i jako i jako jurysta.

Słabe były nici, które ich łączyły z żydostwem, słabsze jeszcze z narodowem żydostwem; z ruchem zaś odrodzenia żydowskiego, ze syonizmem—nic wspólnego mieć nie chcieli i owszem, w silnej do niego stali opozycyi.

Dziś wspólna niedola — ta okropna katastrofa, która nad nami szaleje i wstrząsa żydostwem całej Europy — sprawiła, że w s z ę d z i e i u w s z y s t k i c h budzić się zaczyna narodowe sumienie w Żydach i poczucie odpowiedzialności wobec przyszłych pokoleń żydowskich, których los przypieczętowany zostanie w tych traktatach, które w Paryżu teraz powstają. I oto ludzie tego typu, jak senator rosyjski i minister Krymu W i n a w e r,

Z życia żydowskiego we Lwowie.

15 lutego 1920.

Dość czasu ubiegło od mego ostatniego listu, bo piekielnie nudno w tym boskim lwim grodzie, w którym się absolutnie nic sensacyjnego dziać nie chce. Polityka wielkiego świata dotyka cnych jego mieszkańców tak nieznacznie i tak powierzchownie — mimo całej plejady dzienników miejscowych — że nie zatruwa im ani jednej chwili bezkońcowego wystawania po różnych biurach (czytaj: apartamentach dla nadobnych urzędniczek) ani chwil rozkosznego duszenia się mimowolnego w ramionach cuchnącej Dulcinei w przepełnionych tramwajach. Nie psuje cierpliwym lwowianom także humoru błoto, w którem każdy snadnie skąpać się może, ani egipskie ciemności błogosławione przez członków komisyi aprowizacyjnej w Radzie miejskiej przeszło bez echa, albowiem kumoszki opowiadają sobie głośno na ucho, że to jest kiwanie palcem w bucie u „panów", którzy powinni wiedzieć, gdzie „przepadło" 15 wagonów mąki i skąd pewne protegowane sfery mają wszystkiego podostatkiem, podczas gdy inni przymierają głodem i chłodem. A już najmniejsze wrażenie robią sążniste sprawozdania gazeciarskie z rozpraw sądowych, na tle „afer" gumowych, skórzanych, rabunkowych i Bóg wie jakich, ciekawe rzucających światło na państwo duńskie, w którem się coś psuć zaczyna, zanim się wogóle coś zaczęło.

Stosunki życiowe stają się coraz nieznośniejsze, potęgując ogólne pragnienie pokoju, któryby umożliwił unormowanie i uporządkowanie wszystkich spraw społecznych. Katastrofalny stan aprowizacyi miejskiej, łatany kiepsko z tygodnia na tydzień, wyczerpuje wszelką cierpliwość nawet najpotulniejszych sfer, dla których wszelkie akcye ratunkowe i zapomogowe są kroplą w morzu. Jeżeli w najbliższym czasie nie nastąpi zwrot ku lepszemu, grozi całym rzeszom ludności głód i choroby, które i tak porywają coraz to nowe ofiary. Śmiertelność podskoczyła prawie o 50 procent, co wobec niedopowiedniego i niewystarczającego odżywiania się jest rzeczą aż nadto zrozumiałą. Zmiana waluty przyczyniła się naturalnie także do podwyżki cen wszelkich środków do życia tak, że drobnomieszczanin albo urzędnik nie może nawet marzyć o sprawieniu sobie lub któremu z członków rodziny jakiejkolwiek części ubrania, chyba... Ale o tem się nie pisze.

Jedna tylko zastanawia wobec tego stanu rzeczy okoliczność, mianowicie owa spora doza wesołości, z jaką ludzie przeżywają kończący się karnawał. I oto wszyscy bez różnicy wiary i narodowości. Jakiś humor wisielca opanował wszystkich. Tańczą i bawią się bez opamiętania: na sieroty, na partye, na wdowy, na inwalidów, na chaluc, na rygorozantów, na różne komitety itd., itd. A na wszystko jakoś starczy, nie brak strojów, bufetów, leje się szampan, gra muzyka... Oj, coś zaczyna gnić w państwie duńskiem!

Z tego wszystkiego wziął na ambit dyrektor teatru Tarasiewicz i chce zamknąć usta krzykliwej krytyce, obdarzając publikę coraz to nowemi premierami. Trzeba przyznać i hołd oddać prawdzie, że wcale dobremi. W dziedzinie dramatu zaprezentował nam ciekawą komedyę Szaniawskiego „Murzyn" z doskonałym Nowackim w roli tytułowej; satyrę na tzw. nowoczesne wychowanie z pogłębioną ideą kontrastu między zgniłą kulturą europejską a zdrową, nieprzerafinowaną kulturą zamorskich krajów; sam Tarasiewicz sprawił słuchaczom biesiadę duchową występem w roli „Fantazego", która znalazła w nim godnego interpretatora lśniącej i błyszczącej poezyi Słowackiego. Obecnie przygotowuje „Asystenta Zapolskiej, o którym bliżej w następnym liście. Na polu operetki pojawił się „Obieżyświat" R. Falla, repertoar operowy wzbogacił się o „Eros i Psyche" Różyckiego.

Jeżeli już mowa o teatrze, zaznaczyć należy, że i żydowstwo może się pochlubić nową instytucyą. Za inicyatywą zdolnego aktora p. Nelsona-Zitriga, popartą przez organizacyę

senator turecki Carasso zasiadają z nami do wspólnej narady.

I w tej centrali, jaką stanowi nasza Delegacya, w tym „Clearing House“, gdzie następuje codziennie wzajemna „wymiana“ cierpień i niebezpieczeństw całego żydostwa golusowego — po krótszym lub dłuższym czasie pojawiają się coraz to nowi reprezentanci żydowscy: nowych krajów, nowych odcieni politycznych.

I tak dowiadujemy się, że skonsolidowane w religijno-narodowej organizacyi (Millet) silne i wpływowe dawniej żydostwo tureckie — obecnie osłabione, zdezorganizowane, z niepokojem patrzy w przyszłość, wzięte we dwa ognie. Z jednej strony wybujały i agresywny fanatyzm Turków — z drugiej ochraniane przez mocarstwa ludy chrześcijańskie, a w pośrodku słabe żydostwo, dotychczas bez oficyalnej i międzynarodowej, prawnej i skutecznej ochrony.

Jakby pod wpływem zaraźliwej choroby, z coraz nowej połaci Europy sygnalizują epidemię antysemityzmu.

Z północy i południa, ze wschodu i zachodu schodzą się tutaj żydowscy reprezentanci z krajów ucisku — ale też i z państw, gdzie Żydzi cieszą się pełnią równouprawnienia i wpływów politycznych, które zdobyli dzięki swym zasługom wobec swego państwa. W ostatnich dniach np. nadeszła wiadomość, że reprezentanci angielskich gmin żydowskich (Board of deputies), w osobach prawdopodobnie sir Stuarta Samuelsa i Luciena Wolffa, zasiędą wkrótce także w gronie „Comite des delegations“.

Kongres żydowsko-amerykański ma się zebrać i nową zapewne delegacyę wyśle do Paryża.

*

Czy pamiętacie, jaką Herzl dał definicyę „narodowości“ w swoim „Judenstaat“? Jest to historyczną tradycyą i węzłami krwi złączona grupa ludzi, których wspólny wróg utrzymuje w łączności.

Widzicie w biurach naszego Komitetu żydowskich wysłanników „z czterech końców“ świata — z Moskwy i Petrogradu — z Konstantynopola i Belgradu — z Warszawy i Bukaresztu; reprezentantów syonizmu i byłych bojowników asymilacyi — burżuazyi i socyalizmu. Co ich sprowadziło razem? Żelazna obręcz ucisku i prześladowań!

Paryż, w lutym 1920.

Dr. Michał Ringel.

Rada wychowania fizycznego.

Ministeryum zdrowia publicznego, jako organ doradczy i rzeczoznawczy we wszelkich sprawach, dotyczących wychowania fizycznego, gimnastyki i sportu, powołało do życia „Radę wychowania fizycznego i kultury cielesnej“, która jednocześnie ma też wypowiadać opinię o propozycyach budżetowych na cele powyższe. Do rady tej, której przewodniczy minister zdrowia, wchodzą delegaci różnych ministerstw, „Sokołów“ i rzeczoznawcy zaproszeni przez ministra.

Na posiedzeniu inauguracyjnem minister dr. W. Chodźko w przemówieniu swem dał zarys historycznej dbałości o wychowanie fizyczne ze strony władz państwowych w Polsce niepodległej, poczem dr. Osmólski i dr. Piasecki wygłosili referaty, obejmujące plan wychowania fizycznego w szkołach ludowych i w szkołach średnich. Dr. Osmólski zakreślił szeroki program wychowania fizycznego w szkołach powszechnych, zaznaczył jednak, że ten na razie nie może być wcielony w życie z powodu braku odpowiednio wyszkolonego personalu nauczycielskiego, który mógłby kierować wychowaniem fizycznem młodzieży. Trzeba zatem wprowadzić ten przedmiot do seminaryów nauczycielskich na wszystkich latach nauczania, aby nauczyciele byli odpowiednio przygotowani do kierownictwa młodzieży w sprawach kultury cielesnej. Tymczasowo zaś należy utworzyć półroczny kurs dla nauczycieli gimnastyki i pociągnąć do pracy w szkołach pewną liczbę zdemobilizowanych oficerów, obeznanych z wychowaniem fizycznem, a posiadających odpowiednie wykształcenie. Dr. Piasecki żądał, aby w szkołach dla przeciwwagi nadmiarowi siedzenia prowadzić codziennie pół godziny gimnastyki metodycznej, a dwa popołudnia dla młodzieży w wieku od 14 do 18 lat przeznaczyć tn zabawy i gry ruchowe. Nadto godzinę mają zajmować pauzy. Sporty winna młodzież uprawiać zbiorowo, grupami. Nazwisk zwycięzców w zawodach nie należy ogłaszać w gazetach, gdyż to wyrabia fałszywą ambicyę. Dyrekcye szkół dotychczas zbyt mało się sprawą wychowania fizycznego zajmują. Dla odpowiedniego przygotowania nauczycieli szkół średnich trzeba wprowadzić na uniwersytety katedry wychowania fizycznego, podobnie jak to zrobiono na uniwersytecie w Poznaniu, albo też osobne studyum na poziomie uniwersyteckim. Kierownictwo tego działu wychowania powinno, zdaniem dra Piaseckiego, sprawować ministeryum oświaty.

Zebrani przyjęli po dłuższej dyskusyi referaty powyższe jako podstawy dla działalności „Rady wychowania fizycznego“.

KRONIKA.

Kraków, dnia 20 lutego.

Wczorajsze dzienniki krakowskie sygnalizowały strejk personalu redakcyjnego „Nowego Dziennika“. Część dzienników zapowiadała, że pismo nasze nie wyjdzie. Zapowiedź ta okazuje się nieuzasadnioną. Pismo mimo chwilowego przesilenia redakcyjnego wychodzi i będzie.

— **Czyja wina?** Rozporządzeniem ministra skarbu, obowiązującem od d. 16 lutego b. r., podwyższono ceny tytoniu o 200 procent. Podwyżka ta odnosić się może jedynie do tytoniu, który dopiero po tym dniu został wydany trafikom. Tymczasem u nas dzieje się inaczej. Wszystkie trafiki łącznie z główną, pobrały tytoń przed 16 lutego b. r. po dawnych cenach, a wydają go obecnie po cenach podwyższonych. W interesie konsumentów, którzy dotąd przydziału za luty nie pobrali, należy w tym kierunku wydać bezzwłocznie zarządzenie.

— **Z Rady m. Krakowa.** Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem wiceprez. Bandrowskiego posiedzenie sekcyi prawniczej, skarbowej i szkolnej, na ktorem uchwalono wnioski w sprawie przejęcia przez gminę miasta Krakowa znanych zbiorów p. Feliksa Jasieńskiego. Następnie odbyło się posiedzenie sekcyi szkolnej, na którem rozpatrywano sprawę świadczeń gminy na rzecz nauczycielstwa tut. szkół powszechnych oraz załatwiono kilka spraw administracyjnych.

Dnia 16 bm. odbyło się posiedzenie sekcyi II i III pod przewodnictwem prezydenta miasta i wiceprezydenta m., Sarego, na którem uchwalono przedłożyć Radzie miasta wnioski, co do podwyższenia personalowi gminy miasta Krakowa, dotychczas pobieranych dodatków drożyźnianych.

— **Nadzwyczajny dodatek drożyźniany dla rodzin Żołnierzy W. P.** Stosownie do uchwały Rady Ministrów z dnia 20 i 22 grudnia 1919 zarządził Generalny Delegat Rządu okólnikiem z 26 stycznia 1920 L. 1 K. Z. wypłatę jednorazowego nadzwyczajnego dodatku drożyźnianego w wysokości jednomiesięcznego zasiłku za grudzień 1919 rodzinom tych żołnierzy Wojsk Polskich, które pobierają za nich zasiłki na podstawie arkuszy płatniczych, wydanych przez Komisye zasiłkowe.

Od poboru tego dodatku wyłączone są rodziny (także rodzice) oficerów, podoficerów zawodowych i podoficerów plutonowych, sierżantów) mających za sobą trzy lata służby podczas wojny oraz rodziny tych żołnierzy W. P. którzy wstąpili do Wojska Polskiego 2 września 1919 lub później.

— **Listy zagraniczne w języku żydowskim i hebrajskim.** Na zapytanie dyrektora poczty w Łodzi czy można przyjmować i wysyłać listy żydowskie i hebrajskie zagranicę, oświadczyło Ministerstwo poczty, iż wszystkie listy zagraniczne są cenzurowane w Warszawie, skąd odsyła się je następnie

„Poale-Syon“ powstała „Wolna Scena“, która postawiła sobie za cel i zadanie wyrugowanie tandety i zapoznanie publiczności żydowskiej i ogólnej literatury dramatycznej. Dotychczas wystawiono „Złodzieji“ (Di Ganuwim) Bimka i „Nędzę“ (Die Armut) A. Wildgansa w doskonałem tłumaczeniu Dreikursa, utalentowanego aktora. Obydwa przedstawienia stały na pewnej wyżynie artystycznej tak pod względem gry zespołu jakoteż i pod względem wystawy zewnętrznej. Jeżeli się zważy ograniczone warunki techniczne i ogrom pracy włożonej w wystawę tych sztuk, można się spodziewać, że nowa ta placówka kulturalna przy odpowiedniem materyalnem i moralnem poparciu społeczeństwa żydowskiego godnie spełni swoje zadanie. Dotychczas bowiem jedyny we Lwowie teatr żydowski pod dyrekcyą Gimpla przyczyniał się nieodpowiednim repertuarem do obniżenia i tak niskiego smaku estetycznego publiczności żydowskiej. Konkurencya „Wolnej Sceny“, pozostającej pod kierownictwem fachowej wytrawnej siły jaką reprezentuje pan Nelson-Zitrig, wpłynie korzystnie i na teatr Gimpla, zmuszając go do podawania lepszej strawy duchowej bez kabaretowych akcesoryi. Czas już zresztą najwyższy, aby się żydowski Lwów zdobył na teatr, by nie stał na wyżynie z przed 50 lat.

...miej ważną instytucyą kulturalną stać ...e żydowskie Towarzystwo muzyczne, na którego czele stanął znany meloman i mecenas sztuki żydowskiej Dr S. Buchstab. Wieczór inauguracyjny Tow. poświęcony Mozartowi, uświetniło zagajenie Dra Menscha, odczyt Alfreda Plohna o życiu i twórczości Mozarta oraz produkcye Dra E. Sokalera, p. Fischer-Kowalskiej (gra), F. Münzówna (śpiew), kwartet smyczkowy i produkcye chóru Żyd. Tow. Muz. pod batutą Dra Sokalera. Szkoda tylko, że pierwszy wieczór nie był poświęcony muzyce żydowskiej, coby bardziej harmonizowało z charakterem Towarzystwa i jego celami. Życzyćby sobe należało, aby Tow. w przyszłości poświęciło szczególną uwagę tej tak ważnej a zaniedbanej dziedzinie.

Żyd. Tow. Szkoły Ludowej i Sredniej odbyło swoje doroczne Walne Zgromadzenie, na którem ustępujący Wydział przedłożył sprawozdanie świadczące chlubnie o rozwoju Towarzystwa i zakładów przez nie utrzymywanych. Prof. dra Schorra, który ustąpił z powodu nawału zajęć z godności przewodniczącego, zamianowało W. Zgr. za jego zasługi około szkolnictwa żydowskiego we Lwowie członkiem honorowym, poczem dokonano wyboru nowego Wydziału, na którego czele stanął dotychczasowy zasłużony i ogólnie lubiany sekretarz Dr. Izrael Münzer, jeden z twórców i założycieli szkoły żydowskiej. Towarzystwo, które utrzymuje 5 zakładów naukowych (gimnazyum klas., realne (męskie), realne (żeńskie), szkołę handlową i ludową (hebrajską), otwiera w przyszłym roku jeszcze seminaryum nauczycielskie w nadziei, że społeczeństwo żydowskie w należytem zrozumieniu ważności narodowego szkolnictwa poprze je materyalnie i moralnie intenzywniej i wydatniej niż dotychczas.

Tydzień chalucowy, odbyty w pierwszych dniach bieżącego miesiąca zainteresował szeregiem urządzeń (odczyty, meeting, wieczorki itd.), szersze sfery żydowstwa, przysporzywszy odpowiednie fundusze organizacyi, która z nadchodzącą wiosną przystępuje do zrealizowania szeregu prac. Należą do nich: kursa agronomiczne, urządzenia farmy koło Lwowa, kursa przemysłowe itd. Z uroczystości zasługują na wzmiankę wieczór hebrajski, urządzony przez p. Bickelsa z bardzo pięknym programem (n.-dram. Szir-haszirim) oraz wieczór Chamisza-asarowy, urządzony przez zjednoczone związki akademickie, na którym wygłosili przemówienia dr. Emil Schmorak (zagajenie) i dyr. M. Brandstätter na temat „Palestyna a młodzież“. W części wokalno-muzykalnej brali udział p. Korngut-Sucherowa i nadkantor Seitz, który śpiewał ulubione żyd. pieśni ludowe. Raziły tylko punkty programu p. Ignacego Manna, które, nie zgadzając się z charakterem wieczoru, osłabiły zupełnie jego wrażenie i nastrój.

Emkaw.

do swoich miejsc przeznaczenia. Dla listów pisanych w języku żydowskim i hebrajskim istnieje osobny oddział przy cenzurze warszawskiej.

Jak z powyższego oświadczenia ministra poczt wynika, niema zakazu wysyłania listów żydowskich i hebrajskich z Polski zagranicę.

Śledzie dla Małopolski. Agencya handlowa państwowego Urzędu zakupu artykułów pierwszej potrzeby otrzymała większy transport śledzi dla aprowizacyi ludności zachodnich powiatów Małopolski. Agencyę, w porozumieniu z ekspozyturą Wydziału spraw aprowizacyjnych dla Małopolski, uwiadamia, że o zakupno śledzi zgłaszać się należy do Agencyi handlowej P. U. Z. a. p. p., Kraków, Wiślna 8, II p.; pierwszeństwo w nabywaniu mają konsumy, kooperatywy, stowarzyszenia i td. Cena 1500 mk. za beczkę loco magazyn.

— **Konferencya w sprawach kwaterunkowych** odbyła się w sobotę w Magistracie m. Krakowa. Celem konferencyi było ustalenie zasad kwaterunku armii wobec nędzy mieszkaniowej. Sprawę referował starszy radca Kubalski i jego zasady postępowania, przedstawiciele wojskowości w zupełności przyjęli. Poruszono też konieczność oddania budynku starego teatru i szkoły przemysłowej. Sfery wojskowe zgodziły się na jaknajrychlejsze opróżnienie tych gmachów.

— **Obława za popisowymi.** Miasto nasze przedstawiało wczoraj rano niezwykły wygląd. Na wszystkich rogach ulic i po obu stronach tychże organa policyi państwowej łącznie z żandarmeryą wojskową zatrzymywały przychodniów celem zbadania ich stosunku do służby wojskowej. Rewizye przeprowadzano także po domach.

Przy tej sposobności wpadło w ręce władz wielu, którzy nie mogli dostatecznie się wylegitymować.

— **Obława na paskarzy tytoniowych.** Wczoraj państwowy urząd walki z lichwą, łącznie z policyą przeprowadził obławę na chłopaków, sprzedających papierosy na ulicach Krakowa. Następnie na podstawie zeznań chłopców, urządzono rewizyę w mieszkaniach dostawców papierosów, która dała niezwykle pomyślny wynik. Skonfiskowano tytoń i papierosy.

— **Komisya apelacyjna podatku dochodowego.** W dniu 12. lutego 1920 skończyły się kilkudniowe posiedzenia małopolskiej komisyi apelacyjnej podatku dochodowego,na których załatwiono znaczniejszą ilość zaległych rekursów.

Załatwione rekursy dotyczyły tak podatku dochodowego jak i wojenengo (od zysków wojennych.

— **Korowód maryonetek,** który na premierze spotkał się z tak gorącem i powszechnem uznaniem, powtórzony będzie w najbliższych dniach Zgłoszenia o zaproszenia przyjmują: Dr. M. Kornreich, Berka Joselewicza l. 16, i Dr. K. Lustbader ul Koletek 4 (między 2—3 popołudniu).

Z teatru „Bagatela". Premiera wczorajsza „Wuja Bernarda" odniosła sukces ogromny. Ujęta serdecznie publiczność oklaskiwała wykonawców entuzyastycznie, wyrażając szczególną podziękę świetnej reżyseryi p. Czarnowskiego, zarazem wykonawcy jednej z ról głównych. Rzetelne zainteresowanie wzbudziła także rola tytułowa w wykonaniu p. Trzywdara i nie mniej doskonale uchwycone postacie pp. Noskowskiego, Brzeskiego, Berskiego, Czapelskiego, Czyńskiego i innych, oraz pań: Dąbrowskiej, Czajkowskiej, Modzelewskiej, Krzeniawy i małej Stępniowskiej. Wobec zdecydowanego powodzenia „Wuja Bernarda", doskonała ta komedya powtórzoną będzie dzisiaj, jutro i w sobotę. W niedzielę ponownie pojawi się na scenie „Twarz i maska", głośna komedya Chiarellego, która dzięki wystawie i wykonaniu stała się sztuką par excellence repertoarową.

— **Koncerty znakomitej orkiestry włościańskiej Namysłowskiego,** odbędą się 27, 28 i 29 lutego w „Bagateli". Bilety na wszystkie produkcye nabywać już można przy kasie teatru.

— **Teatr „Nowości"** osiągnął sukces niebywały „Targiem na dziewczęta". — Czernekówna — Solnicki — Józefowicz — Pilarscy — wywoływali salwy śmiechu i burzę oklasków, których rozentuzyazmowana publiczność, wypełniająca salę po brzegi, artystom nie szczędziła. Wspaniale wyprowadzone śpiewy, ewolucye, zwłaszcza tańce bezkonkurencyjnej pary baletowej cieszyły się nadzwyczajnem powodzeniem.

Zabawa Makkabi. Pozostałe jeszcze zaproszenia na zabawę, odbędzie się w sobotę dnia 21 b. m., wydaje się w biurze Dra Landaua, Gertrudy 9. 3283.

— **Komitet Techników żydowskich** otwiera z dniem 1 marca b. r. kurs dla praktycznego wykształcenia robotników murarskich, ciesielskich i betoniarskich. Wobec wielkiego braku sił kwalifikowanych w tych rzemiosłach, byłoby bardzo wskazanem, by młodzież żydowska w najszerszej mierze z tych kursów korzystała. Nauka odbywać się będzie bezpłatnie, pod kierunkiem inżynierów i architektów, których staraniem będzie w najkrótszym czasie przyswoić uczniom potrzebne wiadomości teoretyczne przy równoczesnem zajęciu ich na budowach i w warstatach, gdzie pod kierunkiem majstrów będą pracowali praktycznie.

Wpisy przyjmuje się codziennie w sekretaryacie przy ul. Stradom l. 15 I. piętro, oficyny.

KOMUNIKATY.

Kursa hebrajskie „Iwriah". Przyjmuje się wpisy (Stradom 15 of. od 11—1) na kursa dla początkujących, średnie (3 stopnie) i najwyższe dla konwersacyi i literatury. Opłata minimalna.

—o—

Z SALI SĄDOWEJ.

Wczoraj przed sądem przysięgłych w Krakowie toczyła się rozprawa przeciwko Józefowi Wąchale i Piotrowi Funkowi, oskarżonym o zbrodnię kradzieży, oraz przeciw N. Grünsteinowi o namawianie do tych kradzieży.

Rozprawie przewodniczył radca Obtułowicz, oskarżał prokurator Stąpor, oskarżonych bronili adwokaci Dr. Bross, Dr. Mikiewicz i Dr. Szalay.

Akt oskarżenia zarzuca Wąchale i Funkowi, że będąc już poprzednio dwukrotnie za kradzież karani, napadli w nocy na 30 maja 1919 na dwór hr. Jerzego Moszyńskiego w Rudawie, gdzie skradli kilka worków mąki i zboża, ogólnej wartości 4.000 koron. Podobny los spotkał mieszkającego w tym samym budynku St Korytowskiego. Następna wyprawa do mieszkania Mikołaja Bastera nie powiodła się, ponieważ napastnicy zostali spłoszeni. Wąchal popełnił ponadto jeszcze kilka innych kradzieży bez pomocy wspólnika. Podczas, gdy Wąchal przyznał się do zarzuconych mu zbrodni, Funk stanowczo wypiera się popełnienia kradzieży. Grünstein zaprzeczył, jakoby ich namawiał do kradzieży, kupił tylko od Wąchala mąkę, nie wiedział jednak, że mąka pochodzi z kradzieży. Po przesłuchaniu świadków zapadł wyrok skazujący Wąchala na rok ciężkiego więzienia z twardem łożem raz w miesiącu, a Grünsteina na 9 miesięcy więzienia. Obwiniony Funk uwolniony został od winy i kary.

Przed tym samym trybunałem stanął Feliks Korbut, oskarżony o to, że dnia 4 listopada 1918 napadł w towarzystwie kilku bandytów uzbrojonych w karabiny i rewolwery na szynk Jakóba Butterfassa w Zalasiu koło Krzeszowic, któremu zrabowali większą ilość wódek, wiktuałów, bielizny oraz konia z wozem, ogólnej wartości przeszło 30.000 koron. Żaden ze sprawców rabunku dotychczas nie został wyśledzony, jedynie Korbuta aresztowano. Twierdzi on, że nie brał żadnego udziału w rabunku, a obecność swą w szynku Butterfassa w czasie napadu usprawiedliwia tem, że tamci go zmusili aby im towarzyszył. Z zeznań świadków Butterfassów i Eislerowej okazuje się zresztą, że oskarżony był na ogół dość spokojnym człowiekiem. Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok uwalniający. — Korbuta bronił adwokat dr. Bross.

—o—

Repertuar teatru miejsk. im. Juliusza Słowackiego

We czwartek 19 b. m.: „Szczęście Frania" Perzyńskiego.

W piątek 20 b. m.: „Rosmersholm" Ibsena.

Repertuar teatru miejskiego powszechnego.

We czwartek 19 b. m.: „Madame sans Gene".
W piątek 20 b. m.: „Ewa".

Repertuar teatru „Bagatela".

W czwartek 19 b. m.: „Wuj Bernard".
W piątek 20 b. m.: „Wuj Bernard".

Repertuar operetki w „Nowościach".

W czwartek 19 b. m.: „Targ na dziewczęta".
W piątek 20 b. m.: „Targ na dziewczęta".

Repertuar teatru żydowskiego.

W środę 18 b. m.: „Obłąkana z miłości".

Z kraju.

Jak wyglądają ustawy w praktyce? — Z Chmielnika zawiadomiono Tymcz. Żyd. R. Narod., że uchwalono tam przeprowadzić wybory do Rady miejskiej na dzień sobotni 21. lutego br. W ten sposób chce się pozbawić Żydów możności wzięcia udziału w wyborach. — Zauważyć należy, że w Chmielniku już kilka razy odbywały się wybory, przy których ostatnio wybrano 20 Żydów i 4 chrześcijan, wybory te jednak zostały unieważnione.

Pobory francuskich oficerów w Polsce. Z okazyi wykrycia afer paskarskich, uprawianych przez oficerów francuskich w Warszawie, warszawska „Gazeta Poniedziałkowa" stwierdza, że nie potrzebują się oni oddawać nieuczciwym spekulacyom „z biedy", ponieważ są poprostu wspaniale uposażeni i przytacza, jakie mają pobory: oficerowie francuscy, prócz wysokiej gaży swojej we srankach (np. porucznik pobiera blizko 1.000 fr. miesięcznie, t. j. prawie 12.000 mk.), mają jeszcze ze skarbu polskiego płacone bardzo wysokie dodatki, wynoszące drugie tyle, nie licząc ich prawa do deputatu oficerskiego. Mianowicie: podporucznik francuski ma dodatku polskiego około 10.000 mk. miesięcznie, a wszystkie razem pobory podporucznika polskiego nieżonatego wynoszą zaledwie 800 mk. Porucznik francuski (jak wyżej) 11.000 mk., — polski 900 mk., kapitan franc. 12.000 mk. — polski 1.100 mk., major franc. 14.000 mk. — polski 1.300 mk.

Niedozwolony wywóz walut: Na moście kolejowym Szopienieckim na rzece Brynicy, niedaleko Sosnowca, w pociągu pasażerskim, który szedł do Katowic, została przyłapana przez żołnierzy straży granicznej i przy pomocy żandarmeryi pod kierownictwem oficera pogranicznego, kontrabanda; 13.000 w banknotach polskich, 11.000 dolarów kanadyjskich, 470 franków w złocie franków szwajcarskich, 900 dolarów amerykańskich w srebrze i 91 funtów szterlingów. Wszystkie te pieniądze zostały oddane za pokwitowaniem do komory celnej w Sosnowcu.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Zjazd syońskich korporacyi akademickich Małopolski (H. A. Z.) w Przemyślu*).

(Od spec. korespondenta „Now. Dziennika".)

Po wyborze prezydyum złożył Dr. Schwarzbard sprawozdanie z działalności ostatniego prezydyum H. A. Z. wybranego w r. 1914 i skreślił obecny stan korporacyi akademickich. Po krótkiej dyskusyi nad sprawozdaniem uchwalono ustępującemu prezydyum wotum ufności. Następnie wygłosił p. Dr. Kohn (Tarnów) rzeczowy i głęboko ujęty referat w języku hebrajskim n. t. „Obecne położenie narodu żydowskiego". Potem wygłosili pp. red. Freund (Kraków) i Dr. Luft (Przemyśl) referaty n. t. „Jaką winna być obecnie oryentacya syońskiej młodzież akad." Mowcy wskazali w swych rzeczowych i interesujących referatach na prądy nurtujące obecnie wśród syońskiej młodzieży akad. i przedstawili program ideowy, jaki obecnie korporacye akademickie przyjąć powinny. Na tem po wyborze komisyi permanencyjnej zakończono o godz. 1 w nocy pierwszy dzień obrad.

Drugi dzień obrad poświęcony był prawie, że wyłącznie dyskusyi nad wygłoszonymi referatami. Bardzo żywa dyskusya, w której zabierali głos omal że wszyscy reprezentanci związków akademickich stała na wysokim poziomie i z toku dyskusyi można było wyczuć świadomość odpowiedzialności delegatów i ciężkie położenie, jakie w obecnej dobie naród żydowski w krajach wschodnich przeżywa. Problemami głównymi w dyskusyi, które najbardziej zainteresowały delegatów, były kwestye społeczne programu korporacyi akad. i stosunek org. „Haszomer" do H. A. Z.

Ostatni referat wygłosił w jęz. hebrajskim p. Lauterpacht (Lwów) n. t. „Nasza akcya uniwersytecka". W nadzwyczaj interesującym i treściwym referacie wskazał mowca na ciężkie warunki żyd. młodzieży akademickiej oraz przedstawił akcyę reprezentacyi akademickiej w senatach uniwersyteckich, ministerstwach i interwencyę posłów żydowskich w tej sprawie. Nad referatem wywiązała się poważna dyskusya.

Po omówieniu spraw miesięcznika „Moriah" przystąpiono do głosowania nad rezolucyami przygotowanemi przez Komisyę permanencyjną.

Po wyborze nowego prezydyum H. A. Z. z siedzibą w Krakowie przemówił p. Dr Schwarzbart sprawozdanie z działalności ostatniego żności spełnienia ciężkich zadań, jakie je czekają i nawoływał delegatów do energicznej, pozytywnej pracy. Wkońcu wyraził imieniem uczestników Zjazdu p. Lustbader podziękowanie p. Drowi Schwarzbartowi za skuteczne prowadzenie obrad a związkowi akad. „Agudath Herzl" w Przemyślu uznanie za staranne i należyte przygotowanie Zjazdu. Zjazd zakończył się odśpiewaniem „Hatikwy".

(Rezolucye, uchwalone na Zjeździe podamy w jednym z najbliższych numerów) Przyp. red.

—o—

Ze świata.

Wolna imigracya do Ameryki. W kołach kompetentnych zapewniają, że już wkrótce Ameryka otworzy swe bramy dla imigrantów z Europy. Przeszło 400 najpoważniejszych finansistów i fabrykantów amerykańskich oświadczyło publicznie, że bezwarunkowo musi się powiększyć falę imigracyjną do Ameryki, ponieważ tamowanie imigracyi będzie niebezpieczeństwem dla życia gospodarczego Stanów Zjednoczonych. Obecnie bowiem brak tam około 4 milionów niewykwalifikowanych rąk roboczych.

Żądanie wydalenia żydów wschodnich z Bawaryi. W Monachium odbył się „dzień partyjny" bawarskiej partyi ludowej. Minister finansów omawiał obszernie sprawę żydowską. Jakkolwiek oświadczył, że nie jest wcale „antysemitą"(?) zażądał między innemi, aby żydów wschodnich, którzy nie mają prawa pobytu tamże, wysyłać poza granice państwa. Żądanie to nie spotkało się ze sprzeciwem słuchaczów. (Wszędzie ci sami — przyp. R.).

*) Z. N. P. [illegible]

Cel podróży Dra Zalkinda do Ameryki. New-Jork. (Tel. wł.). Przed wyjazdem z Londynu do Ameryki oświadczył Dr. Zalkind korespondentowi dziennika „Hajnt", że użyje całego swego wpływu, aby doprowadzić do organicznej współpracy pomiędzy organizacyami żydowskiemi w Ameryce a Komitetem Delegacyi żydowskich w Paryżu. Dołoży również starań, by jak najprędzej zwołano kongres Żydów amerykańskich i aby na tym kongresie oświadczono się za zwołaniem międzyterytoryalnego kongresu narodu żydowsk.

Spis ludności w Ameryce. New Jork (Tel. wł.). Odnośnie do mającego się odbyć spisu ludności w Ameryce, mają Żydzi w Ameryce wpisywać się jako narodowość żydowska i zapodać jako język potoczny język żydowski.

„Starowierey" chcą powrócić do Żydowstwa. Do Jerozolimy nadeszła wiadomość, że grupa „Starowierców" wybiera się do wyjazdu do Palestyny celem zakupna ziemi i założenia tam kolonii. „Starowiercy" dopytywali się, kto jest w Palestynie najwyższym duchownym, do któregoby się mogli zwrócić.

Kobieta członkiem gminy żydowskiej w Berlinie. Rada szkolna Gminy żydowskiej powołała poraz pierwszy kobietę na członka Komitetu zajmującego się szerzeniem wiedzy żydowskiej wśród ludności żydowskiej w Berlinie. Wypadek ten jest przełamaniem zasady, iż kobiet żydowskich nie dopuszczano do współdziałania w ciałach samorządnych.

Agitacya antysemicka w Rosyi. Tel. wł. z Nowego Jorku. „Jewish Daily News" przynosi wiadomość, że w Sowdepii wzrasta agitacya antysemicka i że masowo rozrzuca się ulotniki w Moskwie i Piotrogradzie, podburzające do urządzenia pogromów.

Wysokie odznaczenie. P. Dawid Jelin, znany działacz żydowski w Jerozolimie, który uczestniczył w ostatniej konferencyi syońskiej w Londynie, otrzymał między innemi odznaczenie honorowe od króla angielskiego.

Język hebrajski w Bagdadzie. Gmina żydowska w Bagdadzie zajęła się obecnie bardzo gorliwie szerzeniem nauki języka hebrajskiego i udzieleniem dzieciom wychowania w duchu żydowskim. W Bagdadzie żyje obecnie około 50.000 żydów.

Podróż Lloyd George'a do Palestyny. Telegram własny z Warszawy. „Hajnt" donosi na podstawie informacyi z Londynu, że Lloyd-George ma wkrótce zwiedzić Palestynę.

Nordau o pożyczce angielskiej dla Palestyny. New Jork (Tel. wł.). „Jewish Daily News" podaje, wedle informacyi z Londynu, iż Dr Nordau proponuje uzyskanie od Rządu angielskiego pożyczki dla celów palestyńskich w wysokości 150 mil. funtów szterlingów.

Około odbudowy Palestyny. Palestyński przedsiębiorca budowlany J. Grünberg udał się ostatnio do Londynu, gdzie wypracuje plan na 2000 domów w Palestynie.

O osiedlenie sierót pogromowych w Palestynie. Nasz koresp. (L) wiedeński telefonuje: Z Nowego Jorku donoszą: Związek kobiet żydowskich z Ukrainy postanowił na odbytem zebraniu zająć się umieszczeniem sierót po ofiarach pogromów w Palestynie.

Kto najwięcej zarabia? Zwycięzca wielkiego igrzyska boksowego w Londynie, p. Carpentier, zarobił w ciągu 74 sekund 500.000 franków.

Z tego powodu „Excelsior" porównywuje zarobki mistrzów sztuki i sportów i dochodzi do smutnego wniosku, że na pierwszem miejscu są pod tym względem bokserzy i konie wyścigowe.

Oto wykaz „Excelsiora": Skrzypek Kubelik za wieczór otrzymuje 3000 fr., Teodor Roosevelt otrzymywał za wyraz 3 i pół fr., Caruso — za wieczór 25.000 fr., Sarah Bernhardt — za wieczór 5000 fr., Anna Pawłowa — 5000 fr., Gaby Deslys — 3500 fr., Ignacy Paderewski — 10.000 fr., Jacquelin — 10.000 fr., Alcock — za wzlot 250.000 fr., Goux — za wyścig samochodowy — 250.000 fr., Jim Jeffries — za match boksowy — 505.000 fr., Willard — za match boksowy — 505.000 fr., żokiej Pelton — za wyścig — 62.500 fr., koń Kurdynapal — nagrodę za wyścig 300.000 fr.

Senat amerykański o żydach we wschodniej Europie. Poseł ze stanu Missuri, p. Dojer, wniósł do parlamentu amerykańskiego projekt, żądający od delegacyi amerykańskiej przy konferencyi pokojowej, by jasno i niedwuznacznie oświadczyła przedstawicielom państw nowopowstałych, że ani rząd, ani naród amerykański nie [illegible] się odnosiły przyjaźnie do tych państw, ani też nie udzieli im żadnej pomocy, jeśli nie zostaną tam przesladowania żydów i nie zapanuje zupełna wolność.

Senator Spencer zaproponował, by Senat zażądał od ministerstwa dla spraw zagranicznych wszystkich dokumentów, dotyczących rzezi żydowskich na Ukrainie.

Obie rezolucye odesłano do komisyi dla spraw zagranicznych.

Na wniosek senatora Spencera przedłożył prezydent Wilson senatowi amerykańskiemu wyciąg ze sprawozdania gen. Jadwina o pogromach na Ukrainie. Do 9 listopada 1919 roku liczba ofiar wynosiła 29.000 osób. Rząd amerykański wydelegował admirała Makallego, by jako przedstawiciel ministerstwa dla spraw zagranicznych zbadał tamtejsze wydarzenia.

Gen. Jadwin oświadcza, iż wśród bandytów, którzy kierowali bandami pogromczyków, znajdują się także nazwiska Petlury, Grigorjewa, Stroka, Zeljoniego i Sokołowa.

ZGRZYTY.

CO NIESIE REPORTER?

Jaką niesie nam reporter
Dziś w kronice lubą wieść:
Czy u Wencla staniał porter?
Można obiad taniej zjeść?
Kto połamał nogę w mieście?
Kto z trzeciego piętra spadł?
Kto robaka znalazł w cieście?
Kogo złodziej rozdział z szat?
Kogo wsadził prokurator,
Bo miał z paska czysty zysk?
Który cudzych żon adorator?
Od małżonka dostał w p...?
Gdzie uciekło cielę z obór?
Gdzie się włamał łotr do kas?
Gdzie jest dziś tytoniu pobór?
Czy nie zgaśnie nagle gaz?
Czy się zbudzi Świetna Rada
I zabiorą rajce głos?
Czy koronce marka zada
Ow śmiertelny w serce cios?...

Koren.

—o—

Wiedeń. PAT. Austr. centrala dewiz z 17. bm.: Amsterdam 9400 (9450), Berlin 297 (299), Zurych 4375 (4675), Chrystyania 4750 (4950), Kopenhaga 4000 (4300), Sztokholm 5150 (5350) marki niemieckie 296 (298), lei 350 (350), lewy 335 (335), franki szwajcarskie 4350 (4650), franki francuskie 1960 (1980), włoskie 1525 (1575), angielskie 940 (950), dolary 260 (260), ruble carskie 260 (260).

Kursa w wolnym obrocie z dnia 17 bm.: Zagrzeb 230-245, Budapeszt 10000 kor. 109-119, 1000 kor. 110-120, Kraków 125-140, Praga 294-314, czechosłowackie koronowe 5000 kor. 294-314, mniejsze 294-314, jugosłowiańskie noty 150-180.

Zurych. PAT. Giełda z 17 bm.: Berlin 6.15 (6.15), Wiedeń 2.30 (2.50), Praga 6.20 (6.20), Holandya 226.50 (225.50), Nowy Jork 616 (603) Londyn 20.78 (21), Paryż 42.80 (43.75), Medyolan 33.40 (33.75), Bruksela 44.75 (44.25), Kopenhaga 89 (90), Sztokholm 114 (114), Chrystyania 109 (106), Madryt 105.50 (105.50), Buenos Ayres 260 (265), noty koronowe ostemplowane i niestemplowane 2.50 (2.50).

Amsterdam, 17 bm. PAT. Londyn 9.08 (9.19), Berlin 2.92½ (2.75), Paryż 18.75 (19.05) Szwajcarya 43.85 (44.30), Wiedeń 1 (1).

Rzym. PAT. Havas. Król podpisał dekret, ratyfikujący układ pokojowy z Bułgaryą.

GIEŁDA KRAKOWSKA Z 16-go LUTEGO.

Akcye bankowe:	oftar.	żądano	tranzakc.
Bank Przemysłowy	600·—	640·—	
„ Hipoteczny	740·—	—·—	
„ Gal. dla handlu i przemysłu	600·—	640·—	
Gal. Ziemski Bank Kredytowy	490·—	520·—	
Gal. Bank Ludowy dla rolnictwa i handlu	280·—	—·—	
Akcye Tow. handl. i przem.:			
Polskie Tow. handl.	430·—	460·—	
Handl. Spółka akc. „Impex"	—·—	—·—	
Zieleniewski	1260·—	1300·—	
„Lemiesz" fabryka maszyn rolniczych	—·—	—·—	
Fabr. Portland-Cementu, Szczakowa	—·—	—·—	
„Górka" fabryka cementu	1150·—	1200·—	1175, [illegible]
Gal. akc. Zakłady [illegible]	1875·—	1925·—	—·—
„Tepege" Tow. dla przedsięb. górniczych	1700·—	1800·—	1750·—
Waluty i dewizy:			
Marki niemieckie	247·—	257·—	—·—
Ruble carskie po 100 rb.	230·—	240·—	
Ruble carskie po 500 rb.	240·—	250·—	246·—
„ dumskie	64·—	73·—	
Lei rumuńskie	322·—	332·—	
Liry włoskie	—·—	—·—	
Berlin	—·—	—·—	
Praga	—·—	—·—	

Z obrad Sejmu.

Sprawa przymusowego wykupu produktów rolnych.

Warszawa, 18. lutego. PAT. Po przejściu do porządku dziennego uzasadniał sprawozdawca Bresiński wniosek klubów robotniczych w sprawie przeprowadzenia powszechnego przymusowego wykupu przez rząd produktów rolnych, wspomniał, że rząd już trzecią z rzędu ustawę proponuje w sprawie sekwestru. W Komisyi aprowizacyjnej po namiętnej dyskusyi uchwalono wniosek, ażeby przymusowym wykupom produktów rolnych objąć wszystkie gospodarstwa, a więc i te, które liczą mniej niż 40 morgów.

Poseł Witos skarży się w swej przemowie na ekspedycye karne, zabierające rolnikom w bezwzględny sposób nawet to zboże, które jest potrzebne na zasiew. Wprowadzenie powszechnego sekwestru nie da rządowi więcej zboża, nad to, co rząd już zdobył. Mowca wypowiada się przeciw wnioskowi, poczem stawia rezolucyę, ażeby rząd po ściągnięciu kontyngentu wprowadził wolny handel produktami rolnymi.

Gdyk zapytuje posłów ludowych, dlaczego opierają się przyjęciu powszechnego sekwestru, jeżeli sami przyznają, że ten sekwestr nie wydobędzie od rolników niczego więcej, ponadto, co zdobyć się od nich dało.

Minister rolnictwa Bardel odpowiadał na zarzuty Staniszkisa, jakoby ministerstwo rolnictwa nie zatwierdziło na czas kontraktów dzierżawnych, dotyczących majątków państwowych. Przyznaje, że było wiele nieprawidłowości, ale w każdym poszczególnym wypadku ministerstwo energicznie interweniuje.

P. Poniatowski zwraca się przeciw nierównomiernemu traktowaniu własności większej a mniejszej. Uważa, że własność większa jest częstokroć zwalnianą z dostarczenia kontyngentu. Z tego powodu w imieniu swego stronnictwa wnosi odrzucenie ustawy,p a następnie rezolucyę, wzywającą rząd, ażeby przystąpił do skupu zboża po cenie, odpowiadającej kosztom produkcyi i aby uczynił udogodnienia transportowe samorządom miejskim, które do skupu przystąpią.

Dalsze rozprawy w kwestyi sekwestru odroczono do jutra.

SPRAWA CIESZYŃSKA W SEJMIE.

Po otwarciu posiedzenia i odesłaniu paru wniosków w różnych sprawach do poszczególnych komisyi sejm przystąpił do rozpraw nad nagłymi wnioskami p. Daszyńskiego i tow. w sprawie cieszyńskiej.

Wniosek brzmi: 1) Sejm wzywa rząd, aby zwrócił uwagę rządu francuskiego na głębokie zaniepokojenie społeczeństwa polskiego, wywołane polityką komisyi międzysojuszniczej w Cieszynie, i na możliwość ostrego zatargu między przewodnictwem komisyi a społeczeństwem polskiem, w razie gdyby postępowanie komisyi nie uległo zmianie i gdyby uzasadnione skargi ludności polskiej, nie zostały uwzględnione. 2) Sejm przesyła ludności polskiej walczącej o nieprzedawnione prawa przynależenia do państwa polskiego wyrazy czci i hołdu i wzywa ją do wytrwania, zapewniając ją, że jej nie opuści w walce o najświętszą sprawę.

—o—

Ferye świąteczne.

Lwów 18 lutego. PAT. Rada szkolna krajowa podaje, że od 1 marca w szkołach podlegających Radzie szkolnej krajowej, rozpoczynać się będzie nauka o godz. 8 rano. Osobnych ogłoszeń w tej sprawie oprócz ogłoszenia w Dzienniku ustaw Rady szkolnej nie będzie.

Lwów 18. lutego. PAT. Rada szkolna podaje, że ferye świąteczne wielkanocne będą trwały w zachodniej Małopolsce od dn. 31 marca do 7 kwietnia, a we wschodniej od dnia 21. marca do 14. kwietnia.

Propozycye angielskie w sprawie Turcyi.

Amsterdam, 13 lutego. (Tel. wł.). Z mowy Lorda Curzona w Izbie gmin zasługują na szczególną uwagę wywody jego odnośnie do rozwiązania kwestyi wschodniej. Wedle wiadomości pism angielskich Curzon przyznał, że odroczenie pertraktacyi pokojowych z Turcyą przyniosło wielkie szkody Anglii i całemu światu. „Odroczenie to — wyraził się — „nie zostało spowodowane żadnym błędem z naszej strony, lecz nastąpiło w tej myśli, by Stanom Zjednoczonym dać możność objęcia przy uregulowaniu nowych stosunków, roli kierującej. Cieszylibyśmy się, gdyby Stany Zjednoczone objęły mandat nad całem państwem tureckiem.

Wiedeń. PAT. Biuro kor. donosi z Londynu: Jak się biuro Reutera dowiaduje z źródła oficyalnego, dał rząd polecenie angielskiemu nadkomisarzowi w Konstantynopolu, by podał do wiadomości publicznej, że koalicya uchwaliła nie odbierać Turcyi miasta Konstantynopola.

Konferencye delegatów żyd. Galicyi wsch. z ministrami w Warszawie.

Warszawa (M. Telef.). W tym tygodniu bawiła w Warszawie delegacya organizacyj syońskich ze wschodniej Galicyi z p. Dr. Leonem Reichem i Gr. Rosmarinem na czele. W poniedziałek i wtorek została delegacya przyjęta przez ministrów Skulskiego, Wojciechowskiego i Bartla, z którymi konferowali o położeniu Żydów we wschodniej Galicyi. Ministrowie uważnie wysłuchali delegacyę i przyrzekli uczynić wszystko, aby spełnić ich życzenia.

Zagrożenie Rumunii przez bolszewików.

Berlin 18 lutego (Tel. własny). Według ostatnich wiadomości oczekują w Rumunii wkrótce ofenzywę bolszewików. Sfery decydujące są jednakowoż przeciwko zawarciu pokoju z bolszewikami, były minister generał Avarescu prze jednakowoż do rokowań z bolszewikami.

Ogłoszono w Rumunii stan oblężenia i zarządzono mobilizacyę wszystkich mężczyzn od 18 do 42 roku.

Tutejszy poseł rumuński Grecul oświadczył, że pogłoski powyższe są silnie przesadzone.

Armia rumuńska jest na wszelki wypadek przygotowaną, zdaniem jego, bolszewizm w Rumunii nie mi gruntu podatnego.

FRANCYA CHRONI POSIADACZY WALORÓW ROSYJSKICH.

Paryż, 18 lutego. (Tel. wł.) W senacie francuskim interpelował poseł Delahaye w sprawie gwarancyi państwa dla posiadaczy rosyjskich papierów wartościowych. Minister skarbu Francois-Marsal oświadczył w odpowiedzi na tą interpelacyę, że rząd francuski ma moralny obowiązek, by wziąć w obronę interesa posiadaczy walorów rosyjskich. Minister dodał, że wierzytelność Francyi do Rosyi wynosi pokaźną sumę 12 i pół miliardów franków w papierach państwowych lub przez państwo poręczonych i że rząd przeprowadzi operacyę finansową dla zabezpieczenia nietylko kuponów ale i samych długów w chwili, gdy stosunkpi polityczne na to pozwolą.

KINO OPIEKA
ZIELONA 17.
TELEFON 2474.

Od wtorku, dnia 17-go do poniedziałku, dnia 23-go lutego 1920 roku
Wielki film społeczny w 6-ciu częściach p. t. **BUNTOWNIK** Treść tego arcydzieła osnuta jest na tle pamiętnego i historycznego zabójstwa austryackiego prezydenta ministrów hr. Stürkha. Kolosalne tłumy ludzi. Oryginalne sceny rewolucyi wiedeńskiej. Porywająca akcya.
Początek w dnie powszednie o godzinie 4·30 popołudniu, w soboty, niedziele i święta o godzinie 3-ej popołudniu. 1014

Cały dochód przeznaczony dla inwalidów

1299

Ogłoszenie.

Zapraszam P. T. członków Związku gospodarczego, stowarzyszenia zarejestr. z ograniczoną poręką w Tymbarku na

WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się dnia 25 lutego 1920 roku o godzinie 3-ej po połud. w domu p. Lesera Goetza w Tymbarku, z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawa załatwienia ewentual. wybór dwóch dyrektorów;
2) Sprawozdanie Zarządu z dotychczasowej czynności Związku gospodarczego;
3) Udzielenie absolutoryum dotychczasowemu Zarządowi;
4) Zmiana statutu dotycznie sposobu obwieszczenia Walnego Zgromadzenia.

W razie braku kompletu, statutem wymaganego, odbędzie się drugie Walne Zgromadzenie o godz. 4-tej po południu tego samego dnia, w tym samym lokalu, z tymsamym porządkiem dziennym.

Przewodniczący Zw. gosp. stow. zarejestr. z ogr. por. w Tymbarku **Abraham Kern.** Za Radę Nadzorczą **Abraham Götz.**

Oddajcie swe zegarki i zegary do naprawy jedynie do **Kooperatywy zegarmistrzów w Krakowie, Stradom 23, II. p.** która wykonuje reparacye po cenach umiarkowanych dobrze i szybko.
Reparacye z prowincyi uskuteczniа się w ciągu dnia. 3278

Panna pisząca biegle po polsku i po niemiecku na maszynie obznajomiona z rachunkami handlowymi, **znajdzie zaraz posadę jako praktykantka** w biurze handlowem w Krakowie. Zgłoszenia list. do Administracyi „Nowego Dziennika“ pod „Biuro handlowe“. 1646

Samochód ciężarowy do wypożyczania 2 Tonowy, bardzo szybki na gumach 1636
na godziny lub kilometry. Bliższa wiadomość w garażu Plac Wielopole 17 lub telef. 2391.

Mydlarza zdolnego, z dłuższą praktyką poszukuje pierwsza gorlicka fabryka świec, mydła i sody Langsam, Sommer i Rabinowicz w Gorlicach. Zgłoszenia w kancelaryi fabryki w godz. urzędowych 1623

CERAMIKA SUCHEDNIOWSKA

poleca swoje wyroby, a mianowicie

NACZYNIA KAMIENNE OGNIOTRWAŁE

z gwarancyą wymiany w razie pęknięcia w ogniu.

1596 **REPREZENTACYA NA MAŁOPOLSKĘ I ŚLĄSK CIESZYŃSKI**

A. J. LEWINSKI
w Krakowie, Starowiślna 35

Biuro pośrednictwa pracy kobiet żydowskich
urzęduje codziennie od 3—6, Stradom 15 I. p. ofic. 1008

Wydawnictwo „KARMENU“ we Lwowie, Krasickich 10.

Polecamy następujące czasopisma:

„HAAWODAH“ dwutygodnik org. „Hapoel Hazair“ we Wiedniu w języku hebrajskim kwartalnie	M. 22·—
„ESRA“ miesięcznik żydowski (Wiedeń) „	M. 9·—
„DER JUDE“ miesięcznik „	M. 12·—
„KARMENU“ zeszyt zbiorowy dla dzieci 64 szpalt w języku polskim	M. 6·—
„KARMENU“ zeszyt zbiorowy dla dzieci i młodzieży, 64 szpalt w języku hebrajskim	M. 9·—

SŁOWNIKI:

Słownik niemiecko-hebrajski (Schulbauma) około 40 ark. druku w oprawie	M. 80·—
Słownik hebrajsko-niemiecki (Schulbauma) około 26 ark. druku w oprawie	M. 65·—
Słownik aramejsko-niemiecki (Schulbauma) w oprawie	M. 25·—

Ekspedycya odbywa się tylko za poprzedniem nadesłaniem należytości albo za zaliczką pocztową. 1651

IGŁY do maszyn pończoszniczych wszelkich systemów, fabryczny skład części do maszyn do szycia
Józef Goldman, Warszawa, Śniadeckich 6 (dawniej Kalikstа) **Telefon 268-71.** 1602

PIERWSZA
FABRYKA WĘDLIN KOSZERNYCH
A. S. SPIRY
Kraków, Krakowska 5.

1010

poleca przedwojennej jakości kiełbasę, salami cielęcą węgierską, paryską, weroneską, pasztetową itd.; szynkę: wołową, cielęcą i westfalską; mostek wołowy i ozor wędzony po przystępnych cenach, hurtownie i częściowo.

!! WAŻNE DLA UCZĄCYCH SIĘ HEBRAJSKIEGO !!
We wszystkich księgarniach jest już do nabycia
Kiesz. Słownik Polsko-Hebrajski
Cena egzemplarza 40 K. 3289
Skład gł.: Księg. A. FAUSTA, Kraków, ulica Krakowska.
ADRES WYD.:
J. NUSSBAUM, KRAKÓW, MIODOWA 19.

Zawiadamiam Szan. Klientelę, iż w tym sezonie letnim będziemy od 20-go lutego przyjmować

KAPELUSZE DAMSKIE
do przefasonywania, przeszywania i farbowania
według najnowszych modeli paryskich.

Poszukuje się. **kilka panienek** do nauki w przeszywaniu kapeluszy słomkowych.

Z poważaniem
J. GROSS, fabryka kapeluszy
3288 **Kraków, Stradom 27.**

Zakład fryzyerski Jakóba Kleinera w Gorlicach
poszukuje ZDOLNEGO POMOCNIKA obznajomionego także w stawianiu baniek i pijawek. Warunki: Całkowite utrzymanie, mieszkanie i płaca według umowy. 3292

Zgubiłem portfel,
w którym między innymi papierami była książeczka wojskowa na nazwisko Emila Fenichla, ur. 29. maja 1901 r. w Tarnowie. Łaskawy znalazca zechce za wynagrodzeniem oddać ją pod adresem: EMIL FENICHEL, Tarnów, ul. Krakowska L. 2. 3284

Korepetytor
któryby chciał udzielać lekcyi 1 godzinę chłopcu z 4-ej klasy normalnej w Prądniku czerwonym, poszukiwany jest na cały rok. Zgłoszenia pod „O. M. N.“ do Adm. „N. Dz.“

Panna inteligentna
z dobrego domu znajdzie mieszkanie wraz z utrzymaniem od 1-go marca. 1634
Wiadomość: Podgórze. Rynek 12 (I. p. na lewo)

ZŁOTO, PERŁY, BRYLANTY
kupuje, płacąc najwyższe ceny
Aron Rapaport, Kraków
3284 **ulica Brzozowa L. 16, II. p.**

GUMY DO WYCIERANIA I RADYREK SZKOLNYCH,
PIERWSZEJ JAKOŚCI! Z MARKĄ ZASTRZEŻONĄ
Dostarcza tylko hurtownie.
PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA WYROBÓW GUMOWYCH I CHEMICZNYCH
M. SPIRA.
KRAKÓW-PODGÓRZE. Plac Serkowskiego 5.
Należy zwracać baczną uwagę na markę ochronną. 1115

„Salon Sztuki“
ulica Szpitalna L. 40,
(naprzeciw teatru miejskiego.)
Sprzedaż i kupno obrazów pierwszorzędnych mistrzów, polskich i zagranicznych po cenach umiarkowanych. Chcąc uprzystępnić najszerszym warstwom nabywanie prawdziwych dzieł sztuk, zaprowadza dyrekcya również
SPRZEDAŻ NA SPŁATY.
Telefon [illegible]. 1077

Nakładem Gal. Spółki Wydawniczej w Krakowie. Redaktor nacz. i odp.: Dr. Samuel Liebeskind.
„Nowa Drukarnia Dziennikowa“ w Krakowie, ul. Orzeszkowej 7.